



WIĘŚCI ŁOPUSZNA

SAMORZĄDOWE PISMO LOKALNE

kwartalnik

grudzień 2004

Rok I nr1 (1)

egzemplarz bezpłatny

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzę wszystkim, aby Wasze domy w ten
radosny czas wypełniła miłość, szczęście,
rozumienie i pokój.*

*Dzieląc się z mieszkańcami Gminy
Łopuszno opłatkiem, życzę zdrowia,
błogosławieństwa Bożego i nadziei na
lepszy Nowy Rok 2005*

*Przewodniczący Rady Gminy
Jan Witold Ptak*

*Szanowni mieszkańcy
Gminy Łopuszno*

*Wiele radości dla rodzin
w świątecznym czasie
Bożonarodzeniowym roku
2004 oraz pomyślności
w nadchodzącym roku
życzy*

*Henryk Karliński
Wójt Gminy*

Łopuszno, Boże Narodzenie 2004 r.

„Polska jest, proszę pana. Ja jestem Polakiem!”

11 listopada 2004 roku

W 86 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości dyrektorzy, nauczyciele i uczniowie Gimnazjum Nr 1 w Łopusznie oraz ZSP nr 5 w Łopusznie zorganizowali imprezę o charakterze środowiskowym, którą uświetnili swą obecnością między innymi: senator Tadeusz Bartos, starosta Zbigniew Banaśkiewicz, a także wójt gminy Łopuszno, Henryk Karliński. Wśród gości nie zabrakło również radnych, sołtysów, kombatantów, dyrektorów szkół z terenu gminy oraz przedstawicieli lokalnego biznesu.

Po uroczystym powitaniu obecnych i wręczeniu przez dyrektorów, Irenę Marcisz i Leszka Piotrowskiego, podziękowań osobom wspierającym dydaktyczną działalność obu placówek, zgromadzeni goście wysłuchali krótkiego zarysu drogi naszej Ojczyzny do wolności, odczytanego przez panią Katarzynę Gładych. Następnie młodzież Gimnazjum Nr 1 w Łopusznie przedstawiła wzruszający program artystyczny, który rozpoczęła od bardzo sugestywnego zainscenizowania lekcji w XIX-wiecznej szkole w zaborze rosyjskim i pruskim, po czym zaprezentowała montaż składający się z patriotycznych wierszy i pieśni, zakończony optymistycznymi nutami „Ody do radości”.

Podniosłej atmosferze towarzyszyły łzy i gorące oklaski, którymi zostali nagrodzeni uczniowie: Dariusz Pięta (nauczyciel), Damian Samuła, Wojciech Kwapisieński, Michał Kozieł, Zbigniew Chruściak (uczniowie; legionieści), Ernest Ściegienny (recytator, oprawa muzyczna na organach), Sylwia Bernat, Paulina Najmrodzka, Ewelina Palacz i Karolina Wszędybył (śpiew), Monika Jaworska, Marta Przywała, Magdalena Rudzińska, Beata Macander, Norbert Dudek (recytacja) i Grzegorz Palacz (Józef Piłsudski).

Nad przygotowaniem oprawy artystycznej ze strony gimnazjum czuwały panie: Dorota Basiak, Bogusława Gładzik, Iwona Rydz, Bogusława Sypniewska i Marzena Walczak.

Dalszą część programu stanowił występ młodzieży licealnej przygotowany pod kierunkiem pana Ryszarda Jarosińskiego.

Wszyscy uczestnicy łopuszańskich obchodów Narodowego Święta Niepodległości zgodnie podkreślali, że niezwykle cenna w dzisiejszych czasach jest pamięć o tych, którzy polegali, walcząc za wolność naszego kraju i propagowanie patriotycznej postawy wśród najmłodszego pokolenia, dlatego zawsze powinniśmy mieć na uwadze słowa naszego wieszczki, Adama Mickiewicza:

„Nie masz równego na ziemi,
oprócz wyrazu – ojczyzna”.

Marzena Walczak
nauczyciel Gimnazjum Nr 1 w Łopusznie



Siedzą od lewej: radny Zbigniew Jarząbek, senator Tadeusz Bartos, Starosta kielecki Zbigniew Banaśkiewicz, wójt gminy Henryk Karliński, z-ca przewodniczącego Rady Gminy Czesław Kolasa, dyrektor delegatury Ministerstwa Skarbu Państwa Jerzy Kuźniar, przewodniczący Rady Gminy Jan Witold Ptak



W głębi siedzą: dyrektor Gimnazjum Nr 1 w Łopusznie Leszek Piotrowski, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopusznie Irena Marcisz



Scena z inscenizacji

Boże Narodzenie

Okres Bożego Narodzenia to czas miłości, radości, tradycji. Ze wzruszeniem przeżywamy tę najpiękniejszą grudniową noc, kiedy narodziło się Dziecię, które przyniosło człowiekowi jedno z najpiękniejszych uczuć—Miłość.

Wigilia wpisała się w polską tradycję jako wieczór przebaczenia, lekcja miłości. Wigilia stała się wieczorem zadumy i refleksji.

W pachnącym świeżością i choinką domu czekamy na pierwszą gwiazdkę, by rozpocząć wieczór wigilijny. Pozostawiamy wolne miejsca przy stole, przygotowujemy tradycyjne potrawy wigilijne, odradzają się w nas najszlachetniejsze uczucia. Nie zapominajmy o potrzebujących, samotnych, biednych. Niech te święta będą czasem spokoju i radości.

Życząc czytelnikom wszelkiej pożyteczności, do siego Roku, żeby tradycji stało się zadość redakcja „Wieści Łopusznej” składa w wigilijnym podarunku wiersz Stanisława Wyspiańskiego „Modlitwa na Dzień Bożego Narodzenia”:

*„O Boże, pokutę przebyłem
I długie lata tułaczę;
Dziś jestem we własnym domu
I krzyż na progu znaczę...
Bożego Narodzenia
ta noc jest dla nas święta
Niech idą w zapomnienia
niewoli gnuśne pęta.
Daj nam poczucie siły
i Polskę daj nam żywą,
by słowa się spełniły
nad ziemią tą szczęśliwą
Jest tyle sił w narodzie*

*Jest tyle mnogo ludzi;
Niechże w nie duch Twój wstąpi
I śpiące niech pobudzi.
Niech się Królestwo stanie
nie krzyża, lecz zbawienia.
O daj nam Jezu Panie
Twą Polskę objawienia”.*



Kolędy polskie

Bóg się rodzi

*Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony.
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony;
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.*

*Cóż masz, niebo, nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście Swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje.*

*Nie mało cierpiało, nie mało,
Żeśmy byli winni sami,
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.*

*Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław ojczyznę miłą,
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę Swą siłą;
Dom nasz i majątność całą,
I wszystkie wioski z miastami,
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.*



Barbara Pawelczyk
dyrektor GOK

Najstarsza polska kolęda „Anioł pasterzom mówił” pochodzi z XV wieku. Z okresu późniejszego pochodzą: „A wczora z wieczora” i „Przybieżeli do Betlejem”. Kolęda „Bóg się rodzi” została napisana przez Franciszka Karpińskiego w XVIII wieku.

Kolędy o tematyce wiejskiej—pasterzałki cieszą się popularnością szczególnie w środowisku wiejskim. Mają pogodną treść, występują w nich pasterze i zwierzęta

Z niektórych źródeł wynika, że napisano około 400 kolęd. W Polsce znanych jest około 70. Autorzy tekstów są przeważnie anonimowi. Znani autorzy to XVIII—wieczny poeta Franciszek Karpiński i współczesny Kazimierz Grzeško-wiak.

GOK w Łopusznie zaprasza

- **„ROK POLSKI” – zwyczaje i obrzędy:** wystawa tradycyjnych ozdób choinkowych wykonanych w okresie przedświątecznym przez dzieci i młodzież szkolną. Prace te oglądać będzie można w Galerii Gminnego Ośrodka Kultury w miesiącu styczniu.
- **projekcja filmów dla młodzieży gimnazjalnej** – wtorki, środy, piątki w godz. 12³⁰-14⁰⁰, od stycznia
- **aerobik dla dorosłych** — poniedziałki i piątki w godz. 16⁰⁰-16⁵⁰
- **zajęcia rytmiczno-utaneczniujące** dla dzieci (7-8 lat) – poniedziałki w godz. 12³⁰-13³⁰
- **aerobik dla młodzieży gimnazjalnej** – czwartki, godz. 13⁰⁰
- **BAL NOWOROCZNY** dla dzieci z udziałem św. Mikołaja (konkursy z nagrodami, zabawy, poczęstunek, upominki od Świętego Mikołaja). Zapisy przyjmujemy do 10 stycznia 2005r. Karta wstępu w cenie 5 zł. do nabycia w Gminnym Ośrodku Kultury w Łopusznie przy ul. Włoszczowskiej 3, tel. 3914136

Z Sesji Rady Gminy

Ostatnia Sesja Rady Gminy w Łopusznie odbyła się w dniu 10 listopada 2004 r.

Na Sesji radni podjęli 9 uchwał:

- Nr XVIII/91/2004 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2004 rok – tą uchwałą radni dokonali korekty planu dochodów i wydatków budżetowych, zmniejszając zarówno dochody jak i wydatki o kwotę 866.845,- zł. Korekta ta dotyczyła przyjęcie zadań z programu SAPARD w stosunku do poprzetargowych wielkości kosztów inwestycji takich jak: wodociąg Dobrzeszów, Barycz i droga gminna w Grabownicy.
- Nr XVIII/92/2004 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2004 rok. Podejmując tę uchwałę radni dokonali zwiększenia dotacji dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Łopusznie o kwotę 65.000,- zł oraz zwiększenia dotacji dla Ośrodka Sportowo – Wypoczynkowego w Łopusznie kwotę 25.000,- zł.
- Nr XVIII/93/2004 w sprawie powołania Komisji Doraźnej do wypracowania propozycji realizacji zadań inwestycyjnych w ramach wieloletniego planu inwestycyjnego.
- Nr XVIII/94/2004 w sprawie przyjęcia „Planu rozwoju wsi Lasocin”. Uchwałą tą radni przyjęli Plan Rozwoju Wsi Lasocin na lata 2004-2014 opracowany przez lokalną grupę mieszkańców wsi Lasocin. Głównym zadaniem planu to funkcjonowanie świetlicy wiejskiej, współpraca i uaktywnienie mieszkańców, integracja społeczności lokalnej, podniesienie atrakcyjności wsi, poprawa warunków życia i pracy mieszkańców wsi.
- Nr XVIII/95/2004 w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat i trybu ich pobierania.
- Nr XVIII/96/2004 zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia warunków pracy i płacy Wójta Gminy oraz upoważnienia Przewodniczącego Rady Gminy do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec Wójta. Uchwałą tą radni przyznali Wójtowi dodatek specjalny w wysokości 20% od wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 lutego 2003 r. w sprawie zasad wynagradzania i wymagań kwalifikacyjnych pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych i urzędach marszałkowskich. Dodatek taki przysługuje od 1.01.2003 r. lecz Wójt Gminy Łopuszno dodatku tego do tej pory nie pobierał. Jednocześnie radni na podstawie wyżej cytowanego rozporządzenia obniżyli Wójtowi wynagrodzenie zasadnicze do stawki minimalnej wynikającej z tabeli wynagrodzeń.
- Nr XVIII/97/2004 w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego. Uchwała ta określa stawki opłat pobieranych przez Gminę Łopuszno za zajęcie 1m² pasa drogowego dróg gminnych na cele nie związane z budową, przebudową, remontem utrzymania i ochrony dróg. Dotyczyć to będzie innych robót, umieszczaniem re-

klam oraz innych urządzeń infrastruktury technicznej nie związanych z zarządzaniem drogami (np. wodociągowych i kanalizacyjnych).

- Nr XVIII/98/2004 w sprawie nabycia na rzecz Gminy Łopuszno od RSP „Nowe Życie” w Łopusznie /w likwidacji/ nieruchomości położonej w Łopusznie przy ul. Koneckiej z przeznaczeniem jej pod budowę chodnika przy tej ulicy. Nabycie nieruchomości jest formą zabezpieczenia terenu pod przyszłą inwestycję poprawiającą bezpieczeństwo pieszych.
- Nr XVIII/99/2004 w sprawie zbycia nieruchomości zabudowanych (obiektami byłej tuczarni) położonych w Gnieźdżiskach oznaczonych działkami nr 1085/16 i 1085/17 stanowiących własność Gminy Łopuszno. Z całej powierzchni byłej tuczarni wydzielona jest powierzchnia pod oczyszczalnię ścieków.

Wymienione uchwały wywieszone ogłaszane są w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz udostępniane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Łopusznie.

Na Sesji radni przyjęli także projekt uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców realizujących nowe inwestycje i został skierowany do zaopiniowania przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta w Warszawie co jest wymogiem.

Radni wysłuchali również:

- informacji Przewodniczącego Rady Gminy w Łopusznie z działalności między Sesjami,
- informacji Wójta Gminy Łopuszno z pracy za okres między Sesjami,
- informacji Pani Skarbnik Gminy na temat projektu projektu wizerunku budżetowego na 2005 r.

Zarządzeniem Nr 54/2004 Wójta Gminy Łopuszno z dnia 15 listopada 2004 r. został przyjęty projekt uchwały budżetowej na 2005 rok. Ponieważ uchwała ta musi być podjęta przez Radę Gminy co nastąpi w 2005 roku (termin ustawowy do uchwalenia budżetu gminy upływa 31 marca roku następnego) pragniemy Państwa obecnie jedynie poinformować, że planowane dochody budżetowe na 2005 r. wynosić będą 22.007.324,- zł a wydatki 23.663.924,- zł. Deficyt budżetu w kwocie 1.656.600,- zł zostanie pokryty środkami pochodzącymi z kredytów i pożyczek krajowych. Podjętą przez Radę Gminy uchwałę budżetową zamieścimy w kolejnym numerze kwartalnika.

W dyskusji radni zgłaszali do przedstawionych informacji swoje uwagi i spostrzeżenia.

Gorąca dyskusja rozgorzała w temacie realizacji inwestycji w gminie. W tej dyskusji udział wzięli także obecni na Sesji mieszkańcy Sarbic Pierwszych i Krężołka, którzy chcą, żeby jak najszybciej rozpocząć wodociągowanie tych miejscowości. Pan Wójt udzielił odpowiedzi, że na to zadanie już jest opracowana dokumentacja i złożono wnioski do Starostwa o wydanie pozwolenia na budowę, a realizacja tego

zadania uzależniona jest od wydania pozwolenia i decyzji radnych, którzy będą zatwierdzać plan inwestycyjny. Na tej Sesji radni jednak takiego planu nie zatwierdzili, ale powołali Komisję Doraźną, która ma wypracować propozycję realizacji zadań inwestycyjnych w ramach wieloletniego planu inwestycyjnego. Radni zgłaszali również do Pana Wójta

interpelacje w sprawach istotnych dla mieszkańców gminy i środowiska.

W punkcie „Sprawy różne” Pan Przewodniczący odczytał złożoną przed rozpoczęciem Sesji przez Pana Mirosława Pichetę rezygnację z mandatu radnego w okręgu wyborczym Snochowice.

(M.B.)

Program PAOW i ZPORR

W ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich szkoły w Łopusznie i Gnieździskach wzbogaciły się między innymi o 27 map geograficznych i historycznych, 10 tablic dydaktycznych, 34 mikroskopy biologiczne, 2 mikroskopy z przystawką, 3 zestawy do badania wody, gleby i powietrza, 5 modeli szkieletu człowieka, pianino elektroniczne, 17 zestawów rozwoju prenatalnego człowieka i inne komplety do doświadczeń.

Ponadto odbyły się szkolenia informatyczne nauczycieli i pracowników Urzędu Gminy. Ogółem w szkoleniach uczestniczyło 38 nauczycieli z Łopuszna, 11 nauczycieli z Gnieździsk i 6 pracowników Urzędu Gminy. Zakres szkoleń dotyczył technologii informatycznych w celu wykorzystania komputerów w zarządzaniu szkołą i oświatą, szkolenia dla administratorów sieci i wykorzystania technologii informatycznych jako pomocy w nauczaniu oraz z zakresu podstaw korzystania z Internetu.

W ramach tego programu odbyły się również szkolenia dydaktyczne w zakresie nauczania zintegrowanego w klasach I-III, nauczania przyrody w klasach IV-VI, dokształcania w zakresie edukacji w dziedzinie wychowania obywatelskiego i historii społeczeństwa w klasach IV-VI, rozwijanie

umiejętności wychowawczych, edukacji elementarnej w przedszkolu oraz w zakresie wprowadzenia reformy i promocji edukacji. Ogółem w szkoleniach dydaktycznych wzięło udział 21 nauczycieli z Łopuszna i 25 nauczycieli z Gnieździsk. Szkolenia odbywały się w ośrodkach do tego przystosowanych w miejscowościach: Wólka Milanowska, Kielce, Krzyżanowice, Busko Zdrój i Modliszewice.

Ogólne koszty obydwu szkoleń wyniosły 105.900,00 zł z tego dotacja z programu PAOW 65.658,00 zł budżet gminy to kwota 40.242,00 zł.

Przy udziale środków z Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Kielcach oraz środków gminy wykonano modernizację drogi dojazdowej do gruntów rolnych we wsi Sarbice Drugie o długości 836 mb oraz odcinek ul. Zaleskiego w Łopusznie o długości 302 mb. Wartość otrzymanych środków z funduszu wynosi 40.000 zł z budżetu gminy około 40.000 zł. Modernizacja polegała na utwardzeniu tłuczniem i zabezpieczeniu wysiewką.

16 listopada 2004 roku zostały złożone wnioski o uzyskanie środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w ramach Zinte-

growanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) na realizację następujących inwestycji:

1. Remont i przebudowa drogi gminnej w Piotrowcu – Etap I – długość 1620 mb od skrzyżowania z drogą powiatową obok budynku szkoły, skrzyżowaniem z drogą wojewódzką dalej do Klek.
2. Remont i przebudowa drogi gminnej ul. Leśna w Łopusznie – długość drogi 1855 mb.
3. Remont i przebudowa drogi gminnej Rudniki – Krężołek – Sarbice Pierwsze – długość drogi 4208 mb.
4. Budowa wodociągu w miejscowości Sarbice Pierwsze, Sarbice Drugie, Krężołek, Przegrody i włączenie go w system wodociągowy gminy – długość wodociągu 17,8 km.

Budowa sieci wodociągowej w kolejnych czterech sołectwach zabezpieczy dostawę wody pitnej i na cele gospodarcze (duża ilość gospodarstw – producentów mleka) poprawi warunki stanu sanitarnego, spełni wymagania przepisów ochrony środowiska oraz podniesie poziom życia mieszkańców, a także dostosuje normy i standardy unijne w gospodarstwach rolnych.

Zenon Głowala
Mirosław Nowakowski
pracownicy Urzędu Gminy

Pierwsze dopłaty dla rolników

Od 18 października 2004 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zaczęła przekazywać na rachunki bankowe pierwsze unijne dopłaty do ziemi rolnikom Województwa Świętokrzyskiego.

W Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim Wojewoda Świętokrzyski – Włodzimierz Wójcik wręczył symboliczne czeki – potwierdzenia przekazanych na ich konta pieniędzy z unijnych dopłat. Z gminy Łopuszno w uroczystości

wzięła udział grupa rolników, radnych, sołtysów i pracowników Referatu Rolnictwa Urzędu Gminy. W uroczystości uczestniczyła wiceminister Rolnictwa Daria Oleszczuk, wiceprezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – Oddział Kielce Edward Adamiec. Uroczystości towarzyszyła wystawa rolnicza oraz prezentacja instytucji pracujących na rzecz wsi.

Przyrzekam uczyć się pilnie

Pod hasłem *Co się kryje w wyrazie szkoła?* 27 października odbyło się w Szkole Podstawowej w Łopusznie ślubowanie klas pierwszych. To jedna z najważniejszych uroczystości w obrzędowości szkolnej. Imprezę otworzył pan dyrektor Krzysztof Kumański. W przemówieniu przypomniał, że szkoła jest drugim domem uczniów, gdzie nie tylko zdobywają wiedzę, ale także uczą się, jak być prawym człowiekiem i dobrym Polakiem.

Program artystyczny przygotowały wychowawczynie najmłodszych uczniów: pani Katarzyna Kumańska i pani Elżbieta Żmuda. Dzieci śpiewały piosenki, recytowały wiersze, płaśały i udowodniły, że zasługują na miano uczniów. Występ młodych artystów nagrodziły zasłużone brawa.

Ogromnym olówkiem pasował pierwszoklasistów na uczniów pan dyrektor. Wcześniej dzieci złożyły uroczyste ślubowanie. *Chcę swoją nauką i zachowaniem sprawiać radość rodzicom i nauczycielom oraz mojej Ojczyźnie – Polsce* – recytowały z przejęciem dziecięce głosiki. A potem już pełnoprawni uczniowie odci-

snęli swe paluszki w Księdze Ślubowań. Z rąk pani wicedyrektor Elżbiety Oleksiewicz pierwszoklasiści otrzymali pierwsze dowody tożsamości - legitymacje szkolne oraz pamiątkowe dyplomy.

Obecność rodziców na takiej uroczystości jest oczywiście obowiązkowa. Ze wzruszeniem patrzyli oni na popisy swoich milusińskich. Podziwiali piękną, kolorową dekorację. Dziękowali nauczycielom za wspaniałe przygotowanie dzieci do uroczystości oraz za trud codziennej pracy.

Zaproszenie na ślubowanie przyjęła pani prezes Banku Spółdzielczego Elżbieta Węgrzyn. Oprócz życzeń samych piątek i szóstek ofiarowała dzieciom reklamówki ze słodyczkami i przyborami szkolnymi.

A potem były pamiątkowe zdjęcia z dyrekcją i wychowawczyniami.

Życzymy pierwszoklasistom jak najwięcej sukcesów w zdobywaniu wiedzy oraz promiennych uśmiechów... takich jak w dniu ślubowania.

Agnieszka Palacz

A to Polska właśnie

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Łopusznie mieli okazję uczestniczyć w niezwyklej lekcji historii i patriotyzmu. 10 listopada z okazji Święta Niepodległości zorganizowano Międzyklasowy Turniej *A to Polska właśnie*. Jego celem było kształtowanie postaw patriotycznych i popularyzowanie wiedzy historycznej.

W Turnieju uczestniczyły trzyosobowe drużyny z klas IV - VI. Dzieci doskonale przygotowały się do konkursu. Odpowiadały na pytania z historii Polski oraz na temat symboli i świąt narodowych. Wykazały się znajomością patriotycznych pieśni, a także biografii marszałka Józefa Piłsudskiego. Poziom Turnieju był tak wyrównany, że o jego wynikach zadecydowała dogrywka. Zmaganiom drużyn towarzyszyły ogromne emocje, tym większe, że przyglądała się im cała społeczność szkolna zgromadzona na sali gimnastycznej.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna z klasy VI B w składzie: Kinga Domagała, Joanna Garbacz, Artur Klimczak, drugie klasa VI A : Piotr Palacz, Karolina Rowińska, Aleksandra Trakul, a trzecie uczniowie z klasy IV A: Piotr Kowalczyk, Mateusz Sobieraj, Anđzelika Kaleta.

Odpowiedzi drużyn oceniało jury w składzie: Barbara Twardowska, Katarzyna Kumańska, Iwona Wisznarewska. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i czekolady, a zwycięzcę słowniki polsko - angielskie. Nagrody ufundował Komitet Rodzicielski. Do Turnieju przygotowywali uczniów wychowawcy oraz pani od historii, Barbara Twardowska. Turniej zorganizowała i prowadziła Agnieszka Palacz.

Kochać Ojczyznę można na wiele sposobów. Ci najmłodszy mogą okazać jej miłość i szacunek, poznając narodowe dzieje, narodowych bohaterów, narodowe pieśni i symbole.

a.p.

Młodzi artyści z Gimnazjum Nr 2

Wspaniale zaprezentowali się uczniowie Gimnazjum Nr 2 w kategorii plastycznej II Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego zorganizowanego przez Świętokrzyski Oddział Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów z okazji Roku Stefana Żeromskiego. Podopieczni pani Bogumiły Kamińskiej okazali się bezkonkurencyjni.

Pierwsze miejsce zajęła Żaneta Stefańczyk z klasy III a. Wykonała ilustrację do utworu *Rozdziobią nas kruki, wrony*. II miejsce Patrycja Ptak z klasy II b, którą zainspirowały *Echa leśne*. Do tego samego utworu ilustrację wykonała Żaneta Szwarz z klasy II a, która uplasowała się na trzecim miejscu. Poza tym wyróżniono jeszcze pięciu uczniów Gimnazjum Nr 2: Monikę Tarkowską (III b), Katarzynę Kowalczyk (III b), Edytę Piotrowską (I c), Małgorzatę Ginter (I c), Krzysztofa Hejduka (I c).

Prace plastyczne, których na konkurs wpłynęło 79, oceniało jury w składzie; Elżbieta Woźniak, Elżbieta Waszkuć - doradcy metodyczni, Leszek Niciński, Kazimierz Kielian - artyści malarze, nauczyciele Liceum Plastycznego w Kielcach.

9. października w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach nagrodzono zwycięzców. Cenne nagrody - wieże stereo, radiomagnetofony, albumy i książki - ufundowali: Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, Wojewoda Świętokrzyski, Starostwo Powiatowe, Kuratorium Oświaty, Świętokrzyski Oddział Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów oraz wydawnictwa: MAC, Nowa Era, WSiP.

Nagrodzone prace ofiarowane zostały sponsorom oraz szpitalom, między innymi Szpitalowi Onkologicznemu w Kielcach.

Młodym artystom i nauczycielce plastyki gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

a.p.



„Pasuję Cię na ucznia Szkoły Podstawowej w Łopusznie”



ZDJĘCIA RYSZARD ŁAZARCZYK



Klasa I a z wychowawczynią Elżbietą Żmudą oraz dyrekcją SP w Łopusznie



Klasa I b z wychowawczynią Katarzyną Kumańską oraz dyrekcją SP w Łopusznie



Zwycięzcy Turnieju A to Polska właśnie – uczniowie klasy VIb



Jury Turnieju A to Polska właśnie



Turniej A to Polska właśnie – Drużyny podczas rywalizacji



Uczniowie podczas pisania testu „Europa dawniej i dziś”

Ślubowanie uczniów I klasy SP w Lasocinie





**Dzień Niepodległości
– członkowie OSP i kombatanci
przed Remizą w Łopusznie**



**Remiza strażacka w Łopusznie
w budowie – stan surowy**

ZDJĘCIA K. KUMAŃSKI

Zagroda Państwa Marzeny i Jacka Bernatów z Sarbic Pierwszych



ZDJĘCIA AGNIESZKA ŁODEJ

Szóstoklasiści... na start

W październiku odbyły się w Szkole Podstawowej w Łopusznie minne eliminacje II Konkursu Humanistycznego i II Konkursu Matematyczno-Przyrodniczego dla uczniów klas szóstych. Organizatorem Konkursów jest Kuratorium Oświaty w Kielcach.

Uczestnicy Konkursu Humanistycznego rozwiązywali test pt. *Europa dawniej i dziś*. Z zadaniami najlepiej poradziły sobie: Aleksandra Trakul i Karolina Rowińska z SP w Łopusznie (I i II miejsce) oraz Paulina Mróz z SP w Gnieździskach (III miejsce). Do drugiego etapu zakwalifikowała się Aleksandra Trakul i to Ola właśnie będzie reprezentowała naszą gminę w powiecie. Prace szóstoklasistów oceniała Komisja Konkursowa w składzie: Agnieszka Pałac - przewodnicząca - SP Łopuszno, Maria Król - SP Fanisławice, Małgorzata Sadrak - SP Snochowice, Beata Szwarz - SP Gnieździska.

Dzień później, 29. października zmagali się umysły ścisłe, rozwiązując zadania z matematyki i przyrody. Dwa pierwsze miejsca zajęli uczniowie z Gnieździsk: Rafał Krawczyński i Kacper Wijas i to oni zakwalifikowali się do drugiego etapu. Na trzecim miejscu uplasował się Dawid Walczyński z SP w Łopusznie. Komisja Konkursowa pracowała w składzie: Danuta Gad - przewodnicząca - SP Łopuszno, Aleksandra Adamiec - SP Grabownica, Małgorzata Trela - SP Gnieździska, Krzysztof Zimny - SP Sarbice.

Uczestnikom eliminacji powiatowych życzymy połamania piór i powtórzenia sukcesu Marty Przywały, reprezentantki Szkoły Podstawowej w Łopusznie, która w ubiegłym roku szkolnym została laureatką I Konkursu Humanistycznego.

a.p.

Ślubowanie I klas w Lasocinie

Ślubowanie to wielka uroczystość w szkole. Bohaterami są uczniowie, którzy zajmują czołowe miejsca na scenie. Jednak, zanim nastąpi ten moment, uczniowie podejmują trud przygotowania się do występu przed widownią.

Tak też było w naszej szkole, przedszkolaki i pierwszoklasiści wraz z wychowawcą ćwiczyli swoje role przez dłuższy czas.

Wreszcie nadszedł 9 listopada. Tego wyjątkowego dnia wszyscy uczniowie klasy 0 - I przyszedli do szkoły odświętnie ubrani, bez plecaków. Cała szkoła, uczniowie, pedagodzy, rodzice oraz zaproszeni goście prezes banku Spółdzielczego w Łopusznie pani Elżbieta Węgrzyn, sekretarz Gminy Łopuszno pan Roman Jarząbek, właściciel piekarni pan Aleksander Kozak o godzinie 12.00 zebraли się w sali, specjalnie udekorowanej na tę uroczystość.

Dekoracje wykonała wychowawczyni kl. 0 - I pani Wioletta Bajkowska. Tworzyły ją upięte z materiału Góry Świętokrzyskiej z zaznaczonymi dwoma szczytami Łysicą i Łysą Górą na której zbierały się czarownice.

Uroczystość rozpoczęła uczennica kl. VI Ola Pasowska, która odczytała legendę związaną z Górami Świętokrzyskimi. Następnie Lucynka Śliwka i Kasia Cygan wcieliły się w role czarownic i prowadziły dalszą część uroczystości.

W swym programie uczniowie kl. 0 - I wykazali się znajomością symboli narodowych, przynależnością do regionu świętokrzyskiego, potrzebą ochrony środowiska, prawidłowym funkcjonowaniem w szkole i swej rodzinie oraz umiejętnościami tanecznymi.

Ślubując uczniowie mimo tremy wywiązali się bardzo dobrze ze swej roli.

Po zakończeniu swojego programu odśpiewali hymn i złożyli uroczyste ślubowanie.

Dyrektor pani Teresa Pasowska pasując na uczniów, przyjmując ich w poczet braci uczniowskiej Szkoły Podstawowej w Lasocinie wręczyła na pamiątkę książeczkę, życząc sukcesów w nauce, a rodzicom dobrej, przyjaznej współpracy.

Zaproszeni goście również obdarowali dzieci różnymi upominkami. Rodzice zakupili kosz zabawek do przedszkola, uczniowie klasy VI wręczyli maluchom porcelanowe słonie na szczęście.

Całość starannie przygotowanego programu trwającego około 45 minut, nagrodzono długimi oklaskami.

Wszyscy zaproszeni goście oraz mali artyści zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Wychowawca kl. 0 - I
mgr Wioletta Bajkowska

Z ŻYCIA GMINY

Ochotnicze Straże Pożarne na terenie gminy Łopuszno

Korzystając z okazji że samorząd gminy wydaje pismo „Wieści Łopuszna” uznaliśmy za stosowne aby w czasopiśmie tym poinformować społeczeństwo gminy o działalności ochotniczych staży pożarnych na terenie gminy Łopuszno.

Informacje takie – naszym zdaniem – należą się mieszkańcom przede wszystkim dlatego, że zgodnie ustawą o ochronie przeciwpożarowej z 1991 roku regulującej całość zagadnień związanych z zapobieganiem powstawaniu i rozprzestrzenianiu się pożarów

i klęsk żywiołowych, a także zwalczaniu skutków tych zagrożeń i klęsk, samorząd gminy zapewnia siły i środki do zwalczania tych niekorzystnych zjawisk. Przeznaczając środki z budżetu gminy na te zagadnienia, społeczeństwo gminy powinno wiedzieć na co te środki są przeznaczone, a przede wszystkim czego od tej społecznej organizacji może oczekiwać. Wydaje nam się także, że wiele osób może interesować geneza i przyczyna powstania tych organizacji, a szczególnie mieszkańców tych sołectw w których działają

jednostki OSP. Wprowadzie historie powstawania jednostek OSP na terenie gminy publikowano już w książce „Łopuszno dawniej i dziś” wydanej w 1998 roku, ale od tego czasu wiele się zmieniło a poza tym do „Wieści Łopuszna” dostęp – mamy nadzieję – będzie mieć szersze gremium niż do wydanej książki. Stąd też – za zgodą kolegium redakcyjnego „Wieści” – informacje o działalności OSP z terenu gminy mamy zamiar rozłożyć na dwa lub trzy wydania wieści (w zależności od zainteresowania tym tematem).

Na początku może jednak parę zdań z historii pożarnictwa, bowiem wśród wielu plag społecznych jedną z najbardziej niebezpiecznych były i są pożary z którymi człowiek starał się walczyć od początku swojego istnienia. Pożary od wieków niszczyły nasz kraj, obracając w perzynę nie tylko dorobek ludzi ale i dorobek kultury. W czasie pożarów pastwą płomieni padały nie tylko warsztaty pracy, majątek ruchomy, domy mieszkalne, ale i zabytkowe obiekty: zamki, kościoły, klasztory. Często zdarzało się, że pożar doprowadzał do ruiny materialnej społeczności miast, który już nigdy nie mogły wrócić do dawnej świetności. Ta niszczycielska siła pożarów spowodowała zainteresowanie się tą problematyką władz państwowych. Zaowocowało to uchwaleniem (1779 roku) tzw. „porządków gminnych”. Przepisy te miały charakter ogólnopństwowy. Po rozbiorach Polski w poszczególnych zaborach powstające straże przyjmowały różne nazwy: staży ogniowych bądź ochotniczych straży pożarnych a przepisy dotyczące tych organizacji, wydawały mocarstwa, które dokonały rozbioru. Powstawały równocześnie władze i związki tych straży, które także przyjmowały różne nazwy np.: Prowincjonalny Związek Strażacki, Związek Floriański, Rada Zawiadowcza, Krajowy Związek OSP Galicji i Lodomerii.

Władze rosyjskie zezwoliły na utworzenie związku strażackiego dopiero po wybuchu I wojny światowej.

Po odzyskaniu niepodległości przystąpiono do integracji straży pożarnych ze wszystkich trzech zaborów. Początkiem tej integracji i ożywienia działalności stał się pierwszy ogólnopństwowy zjazd delegatów, który odbył się w 1921 roku. Zjazd ten powołał „Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej” i wybrał nowe władze tego związku. Zjazd i nowo wybrane władze związku przyczyniły się nie tylko do integracji istniejących straży, ale także – albo przede wszystkim – do powstawania nowych jednostek staży. Konieczność tworzenia ochrony przeciwpożarowej na terenach wiejskich a tym samym powoływania organizacji którym powierzono by bezpośrednią opiekę na zapobieganiem i likwidacją powstałych pożarów był stan – a szczególnie na wsi – naszego budownictwa. Starsi pamiętają a młodzi mogą się od starszych dowiedzieć, że podstawowym materiałem budowlanym na wsi było drewno, a materiałem pokrywczym słoma. Stąd też źródłem powstania pożaru stawało się byle zaniedbanie w gospodarstwie lub wyładowanie atmosferyczne. Z płomieniem szły nie tylko całe gospodarstwa, ale nie rzadko całe wsie. Mieszkańcy dotkniętych tą klęską, albo obserwując klęskę swoich bliskich, stawali się inicjatorami zakładania straży.

W niedługim czasie po odbytych zjeździe w 1921 roku powstają również i na terenie gminy Łopuszno ochotnicze staże pożarne.

Pierwszą taką jednostką jest OSP w Łopusznie. We wstępie prowadzonej przez tą jednostkę kronice czytamy ...Na tutejszym

terenie w związku z dość gęstym zaludnieniem i łatwopalnymi pokryciami dachowymi, groźba pożarów była coraz częstsza. Aby zapobiec temu, miejscowe społeczeństwo postanowiło założyć na terenie gminy Łopuszno własną jednostkę OSP jako organizację wyżej użyteczności publicznej.

A dzieło się to Anno-Domini 16 maja 1926 roku. Inicjatorami tej pozytywnej akcji byli miejscowi działacze, którzy bez względu na swoje poglądy, stan majątkowy i przynależność społeczną, kierując się dobrem wszystkich mieszkańców gminy, postanowili założyć jednostkę straży pożarnej, która w ówczesnym czasie spełniała bardzo pozytywną rolę. Nie tylko zapobiegając pożarom i likwidując je ale także pełniąc rolę placówki kulturalno – oświatowej. Inicjatorami założenia tej organizacji byli: Stefan Łuszcz – syn właściciela miejscowej karczmy, Bronisław Łosiewicz – syn właściciela jadłodajni, Stefan Gajek – syn właściciela masarni, Zbigniew Dobiecki – dziedzic dóbr łopuszańskich, Samuel Both (narodowości niemieckiej) – właściciel masarni, bracia Stanisław i Roman Przeniosło – pracownicy umysłowi, ksiądz Aleksander Janowski – miejscowy proboszcz. W ślad za tą grupą do OSP wstąpili również: Stanisław Malaga – kowal pracujący w majątku Dobieckiego (później kierowca OSP), bracia Stanisław i Tadeusz Ptak, Stanisław Barczyński, Leon Gajek, Augustyn Kałuża, Edward Jaskulski, Bolesław Kowalski, Leon Soboń – utrzymujący się z własnych gospodarstw rolnych.

Ta wstępna krótka treść kroniki odzwierciedla potrzebę i cel powołania tej organizacji a także przekrój społeczny jej założycieli.

Z niepotwierdzonych dokumentami pisanymi informacji wynika, że jeszcze wcześniej niż w Łopusznie bo w 1922 roku powstała OSP w Lasocinie (Lasocin w tym okresie należał do gminy Oleszno powiat Włoszczowa).

W latach późniejszych powstają następne jednostki straży: w Sarbicach – 1928 r., w Grabownicy – 1938 r., w Gnieździskach – 1967 r., w Dobrzeszowie – 1980 r.

Wszystkie sześć jednostek OSP powstałe w okresie od 1922 do 1980 roku - czyli na przestrzeni 58 lat – są aktualnie czynne i posiadają status stowarzyszenia użyteczności publicznej (są zarejestrowane w rejestrze stowarzyszeń).

Ilość jednostek i ich rozmieszczenie na terenie gminy praktycznie biorąc jest prawidłowa i wystarczająca. Nie wszystkie jednak straże – z przyczyn niezależnych od nich – nie są w stanie spełniać nakładane na straże obowiązki i oczekiwania ludności w których te jednostki działają. Chodzi przede wszystkim o braki w wyposażeniu w potrzebny i coraz nowocześniejszy i drogi sprzęt. Każdy zakup dla straży ma ścisły i bezpośredni związek z budżetem gminy, gdyż (jak wspomniano na wstępie) od czasu powstania samorządów gminnych całe utrzymanie ochotniczych straży pożarnych spada na gminę. Wyjątek stanowią tylko niewielkie (4000-6000 zł rocznie) dotacje otrzymywane z Komendy Głównej

PSP przeznaczone na doposażenie jednostek OSP zaliczanych do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. Do systemu tego z terenu naszej gminy zaliczana jest tylko OSP w Łopusznie z tej racji ta jednostka musi być odpowiednio wyposażona w sprzęt sprostający jej wymogom zaszeregowania i wymogom sprostającym jej skuteczności w działaniu. Stąd też i nakłady na tą jednostkę są stosunkowo większe niż na inne. Jednostka ta posiada dwa samochody bojowe, jest wyposażona w niezbędny sprzęt do udzielania pomocy w zakresie gaszenia pożaru, zalania i podtapiania gospodarstw, wypadków drogowych, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej (w czasie wypadków drogowych). Członkowie sekcji bojowej – 9 osób, posiadają pełne przeszkolenia (z wyjątkiem ratownictwa wodnego), potrzebne do udzielania pomocy w wypadkach – klęskach jakie najczęściej występują w naszych warunkach.

Aktualnie rozbudowuje się w tej jednostce zaplecze techniczne (dobudowuje się jeszcze jeden garaż i pomieszczenia sanitarno-higieniczne dla załogi). Inwestycja ta prowadzona jest dzięki właściwemu zrozumieniu samorządu gminy, który uznał, że w dotychczasowych warunkach gdzie posiadane przez OSP samochody garażują około 400 m jeden od drugiego, dyspozycyjność jednostki nie może być prawidłowa i przyznał na tą rozbudowę 120 tys. zł (20 tys. w 2003 roku i obecnym 2004 r. 100 tys. zł).

Niewielkie wprawdzie ale otrzymano również wsparcie finansowe z zewnątrz: KG PSP – 12 tys. zł, z Z-du Głównego Zw. OSP RP – 7 tys. zł i Z-du Wojewódzkiego Zw. OSP RP – 5 tys. zł.

Na pewno nie rozpoczęto by tej rozbudowy, gdyby nie było tak dużego zaangażowania samych członków OSP, którzy nie liczyli sobie czasu jaki poświęcają pracując przy tej rozbudowie.

Obecnie nowobudowany budynek jest zamknięty w stanie surowym. Pozostają jeszcze do wykonania wszystkie pozostałe prace konieczne do przyjęcia obiektu w użytkowanie. Mamy nadzieję, że mimo borykających się trudności finansowych samorząd gminy przeznaczy w budżecie na rok 2005 środki aby dokończyć i przejąć w użytkowanie tak potrzebny obiekt.

W obecnej informacji większość miejsca poświęciliśmy na zapoznanie z historią pożarnictwa w ogóle w tym również początki powstawania OSP na terenie naszej gminy i nie co więcej o samej jednostce w Łopusznie. uznaliśmy za stosowne że temat ten może niektórych – a przede wszystkim młodzież – zainteresować, na czym nam bardzo zależy. W następnej informacji – o ile znajdzie się również coś z naszego strażackiego podwórka wrzucić w te nasze łopuszańskie wieści.

Z poważaniem i świątecznymi życzeniami dla wszystkich mieszkańców i sympatyków OSP z terenu gminy Łopuszno

**Zarząd Gminnego Związku OSP RP
w Łopusznie**

Szanowni Państwo!

W okresie świąteczno – noworocznym wzrasta zainteresowanie zakupem przez młodzież środków zapalająco – wybuchowych i wykorzystywanie ich do różnego rodzaju zabaw. Zabawy te często doprowadzają do nieszczęść.

Zwróćcie Państwo na to uwagę, aby radość świąteczna nie przerodziła się w tragedie rodzinne.

Konkurs na „Najpiękniejszą Zagrodę”

Najpiękniejsza zagroda w powiecie kieleckim po raz czwarty wybrana została z gminy Łopuszno.

W roku 2004 taki tytuł otrzymało gospodarstwo rolne Państwa Marzeny i Jacka Bernatów z Sarbice Pierwszych. Ponadto w br. w eliminacjach gminnych wyróżniono także gospodarstwa Władysława i Bernardyny Perz z Józefiny oraz Lucyny i Mariana Paszowskich z Czartoszów. Za udział w wyżej wymienionym konkursie zostały przyznane z budżetu gminy nagrody pieniężne w wysokości: I Miejsce – 300,00 zł, II miejsce – 200,00 zł, a III miejsce – 100,00 zł. W poprzednich latach zwycięzcami w tym konkursie w powiecie kieleckim były gospodarstwa Państwa Lucyny i Mariana Paszowskich z Czartoszów, Teresy i Jerzego Kowalczyków z Orczowa oraz Barbary i Mirosława Bernatów z Łopuszna, którzy na dożynkach Powiatowych w Tokarni otrzymali cenne nagrody Starosty Kieleckiego. Starością tegorocznych DOŻYNEK POWIATOWYCH W TOKARNI była Pani Marzena Bernat z miejscowości Sarbice Pierwsze.

Celem konkursu „PIĘKNA I BEZPIECZNA ZAGRODA – PRZYJAZNA ŚRODOWISKU” jest pokazanie najbardziej zadbanych zagrod wiejskich, estetycznych, zadrzewionych i ukwieconych z elementami ciekawej architektury oraz bezpiecznych i dbających o ochronę środowiska.

Kolejne edycje konkursu „PIĘKNA I BEZPIECZNA ZAGRODA PRZYJAZNA ŚRODOWISKU” (w powiecie było ich już sześć) w gminie Ło-

puszno przede wszystkim wywołują zdrową rywalizację i poprawiają wygląd naszych wiosek. Stylowe studnie, wozy konne, altanki, ukwiecone balkony, piękne ogrody z krzewami przyciągają wzrok i zachęcają do zmian w innych zagrodach wiejskich, są wizytówką naszej gminy, coraz piękniejszej.

Innym konkursem organizowanym przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Państwową Inspekcją Pracy jest II Edycja Ogólnopolskiego Konkursu pn. „BEZPIECZNE GOSPODARSTWO ROLNE”, któremu patronuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Również do tego konkursu gmina zgłosiła gospodarstwo rolne Pana Jacka Bernata z Sarbice Pierwszych uznając jako gospodarstwo modelowe mające osiągnięcia we wdrażaniu zasad ochrony zdrowia i życia. Celem głównym tego konkursu jest uświadomienie rolnikom i ich rodzinom zagrożeń związanych z pracą w rolnictwie oraz zachęcenie do poprawy bezpieczeństwa pracy w gospodarstwach rolnych.

W eliminacjach powiatowych w konkursie współzawodniczyły 144 gospodarstwa a w eliminacjach wojewódzkich II miejsce otrzymał Pan Jacek Bernat zam. Sarbice Pierwsze.

Nagrodę – pilarkę tarczową ufundował prezes KRUS i została wręczona podczas DNI OTWARTYCH DRZWI w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach.

Zofia Serafin

Kierownik Referatu Rolnictwa Urzędu Gminy

KULTURA I OŚWIATA

Nad Wierną

Stefan Żeromski jest niewątpliwie tym pisarzem, który wywarł ogromny wpływ na historię ziem leżących nad Łośną (Lasociną, Łososiną), rzeką płynącą na pograniczu gmin: Strawczyn, Łopuszno, Piekoszów i Małogoszcz.

Dzisiejszą nazwę dla Łosośnej – Wiernej Rzeki społeczeństwo przyjął od Żeromskiego z wdzięcznością – jako godną dla rzeki, która na wieki dochowuje tajemnic. Nazwa przyjęła się tak dobrze, że mało kto obecnie wie, jaka była ta poprzednia.

Dziś nazwę Wierna noszą już i parafia rzymskokatolicka, i przystanek PKP i PKS, a przed dwoma laty części dawnej Rudy Zajączkowskiej, znajdującej się w gminie Piekoszów, zmieniono nazwę na Wierna Rzeka. Od 6 czerwca 1990 r. patronem Szkoły Podstawowej w Gnieździskach jest Stefan Żeromski.

Większość z Państwa zapewne zna powieść Stefana Żeromskiego *Wierna rzeka* i jej związek z wydarzeniami z okresu powstania styczniowego. Niemniej chciałbym Czytelnikom *Wieści* przypomnieć inne, może mniej znane fakty i hipotezy związane z tą powieścią.

Z przeszłości Rudy

Ruda, nazywana w przeszłości Mineria Zajączkowska, Rydnyki, Ruda Zajączkowska, Ruda Narodowa lub Rządowa, stanowiła razem z okolicznymi wioskami dobra rządowe, wcześniej królewskie. Wieś

powstała prawdopodobnie w XIV w. na gruntach wsi Zajączków. Stąd też wzięła się druga część dzisiejszej nazwy, pierwszy człon pochodzi niewątpliwie od wydobywanej tu rudy. Co najmniej od XV wieku (potwierdza to J. Długosz) do połowy XVI w. znajdowała się tu kuźnica żelaza, wykorzystująca rudy darniowe.

Po likwidacji kuźnicy założono folwark, gdzie odrabiali pańszczyzną chłopcy z okolicznych wsi tj. Fanisławic, Gnieździsk, Korczyzna i Zajączkowa.

W XVIII w. granice dzierżawy Ruda sięgały Małogoszcza i Bolmina na południu, Rykoszyna, Gałęzic oraz Skib na wschodzie, Snochowic i Łopuszna wraz Czartoszowami na północy, a na zachodzie dochodziły do Gruszczyna oraz Skorkowa.

Majątek Ruda przez wieki dzierżawiła szlachta. W latach 1854-1885 Rudę dzierżawili Sascy. Najpierw Jan i Józefata z domu Żeromska, a później ich syn Teofil z żoną Bolesławą.

W tych czasach Ruda stanowiła zespół dóbr rządowych składających się z 13 wsi. Były to między innymi: Ruda Zajączkowska, Wesoła, Młynki, Zajączków, Miedzianka, Fanisławice, Fanisławiczki i Gnieździska. Dekrety uwłaszczeniowe z 1864 r. zmieniły znacząco sytuację. Saskim pozostała praktycznie tylko dzierżawa folwarku Ruda.

Większość wsi dzierżawy Ruda tworzyła od średniowiecza wspólnotę terytorialną, którą zmieniła dopiero reforma administracyjna lat siedemdziesiątych XX w. Zlikwidowano wtedy, powstała w 1918 r.,

gminę Zajączków, a tereny nad Wierną podzielono na dwie części należące do gmin Łopuszno i Piekoszów.

Dziś kilkusetletnią wspólnotę mieszkańców tych ziem podtrzymuje powstała w 1933 r. Parafia Wierna. Więzi środowiskowe i rodzinne trwają do dziś.

W końcu XVIII w. w Rudzie znajdował się dwór, kryty gontem, z mrowanymi piwnicami, a obok niego zabudowania folwarczne. Prawdopodobnie ten sam dwór istniał jeszcze kilkadziesiąt lat później i to jego dokładny opis możemy znaleźć w powieści *Wierna rzeka*. Wiadomo, że na początku stycznia 1867 r. ogromny pożar strawił zabudowania folwarczne, zbiory i narzędzia. Taki właśnie stan mógł zobaczyć Stefan Żeromski, przebywając w Rudzie. Sam dwór ostatecznie został zniszczony w czasie działań wojennych I wojny światowej. Przypomnijmy, że front w latach 1914-1915 przebiegał właśnie na rzece Łososinie.

Sprawą wymagającą wyjaśnienia jest określenie miejsca, gdzie stał dwór w Rudzie, a gdzie stały zabudowania folwarczne. Pisarz w powieści pisze, że dwór stał poniżej zabudowań folwarcznych. Dziś większość okolicznych mieszkańców twierdzi, że dwór znajdował się nad rzeką, poniżej obecnej plebanii. Tam pozostały fragmenty starych fundamentów. Czy na pewno tak było?

Żeromscy w okolicy najwierniejszej z rzek

Ojciec pisarza Wincencty Żeromski urodził się w dobrach Lasochów koło Małogoszcza. Otrzymał dość staranne jak na ówczesne czasy wykształcenie, uczył się najpierw w szkole wojewódzkiej w Kielcach, potem w Liceum św. Anny w Krakowie, a następnie zdobywał umiejętności praktyczne w szkole rolniczej. Po zakończeniu edukacji dzierżawił kolejno gospodarstwa w Zajączkowie, Grzymałkowie, Strawczyźnie, Woli Kopcowej, Krajnie i Ciekotach.

Stefan Żeromski, urodzony w 1864 r. w Strawczyźnie, prawdopodobnie już w pierwszych latach swojego życia odwiedzał wraz z rodzicami Rudę Zajączkowską, gdzie mieszkała rodzona siostra Wincenctego Żeromskiego – Józefata Janowa Saska.

Wielu autorów książek o Żeromskim podkreśla, że pisarz był wielokrotnie już w Rudzie. Jednak trudno znaleźć potwierdzenie tego w źródłach historycznych. Wiadomo na pewno, że Stefan Żeromski przebywał tam przez kilkanaście dni w okresie Świąt Bożego Narodzenia 1883 r. Na początku stycznia 1884 r. wyjechał w Sandomierskie. Wrócił do Rudy 8 stycznia. Trzy dni później wyjechał do Kielc. W *Dziennikach* pisał:

24 grudnia (wigilia). Rano wyjeżdżam z najętym za trzy ruble Żydem do Rudy. Jakżem szczęśliwy! Nie było nikogo, ale mnie z nimi tak było miło, tak spokojnie, uroczyście... Kochana moja Boleczka jakże się ucieszyła.

25 grudnia (wtorek). Jedziemy do kościoła do Małogoszcza, czwórka ślicznych koni i powozikiem najświeższej mody ja, Bolcia i Teofil. Starsz-lacheckie przywary budzą się i buntują we mnie.

26 grudnia. Zostałem w domu z Teofilem. Panie pojechały. Czytam „Aż do śmierci”, romans hist. Jakaia.

27 grudnia. Czytam Spasowicza i Jokaia na przemian. Chciałbym mieć taki pokój jak pokój Teofila, ubrany w siodła, baty, janczary, rzemienie najrozmaitsze i bronie.

2 stycznia (środa). Byłem w Kielcach z Teosiem. Byłem u Michajłowa i Edka. Późno wieczorem powróciliśmy do domu.

10 stycznia. Jutro jadę. Smutno mi jak zawsze w podobnych razach. Jam zawsze dziecko... .

12 stycznia (niedziela). Tęsknię za minionymi chwilami... .

Czy Żeromski był w Rudzie w terminie późniejszym? Trudno to dziś stwierdzić. W *Dziennikach*, pod datą 13 lutego 1884 r., pisarz wspomina wcześniejszy pobyt w Rudzie i towarzysztwo Ludwiki Dunin – Borkowskiej. Owa Ludwika, córka Józefa z Saskich Dunin – Borkowskiej była obiektem pierwszych westchnień młodego Stefana Żeromskiego, jej wuja.

13 lutego. Przypominałem sobie Ludkę... Taką samą była. Gdzie to te czasy – gdzie? Minęły bezpowrotnie jak senna mara nasze wieczory pod lipą w Rudzie... .

Niewątpliwie Żeromski musiał znać dobrze Rudę i tereny wokół rzeki. Znajomość legend tej ziemi zawdzięczał ciotce, którą pamiętał do końca życia. W 1889 r. zanotował w *Dziennikach*:

Ciotka Janowa umarła. Ostatnia siostra mojego ojca. Na „twórczość” moją wpłynęła mistrzostwem opowiadań rzeczy minionych, pokoleń a obyczajów umarłych.

Po wydaniu w 1912 r. *Wiernej rzeki* pisał do kuzyna Stanisława Piółun – Noyszewskiego, że jest to powieść na tle Rudy osnuta, a z opowiadań ciotki Józefaty Saskiej... poczerpnięta.

Legenda a prawda Wiernej rzeki

U genezy powieści leżą autentyczne wydarzenia z roku 1863, o których młodemu pisarzowi opowiedziała ciotka Józefata Saska. Żeromski nazwał swą opowieść „klechdą domową”, podkreślając związek *Wiernej rzeki* z rodzinnymi doświadczeniami i tradycjami.

To z ust ciotki Józefaty usłyszał młody Żeromski tragiczną historię nieszczęśliwej miłości Anieli Lubowieckiej i Jana Połubińskiego.

Dwór w Niezdołach wzorowany był na dworze w Rudzie Zajączkowskiej, położonym niegdyś nad rzeką Łośną. Powieściowym Rudeckim odpowiadają Jan i Józefata, wujostwo pisarza; synom Rudeckich: Julianowi, Ksaweremu i Gustawowi – Zygmunt, Ksawery i Gustaw – cioteczni bracia Żeromskiego, autentyczni uczestnicy powstania. Najmłodszy z nich, szesnastoletni Gustaw, zginął z rąk Rosjan w czasie potyczki pod Seceminem.

Pierwowzorem Salomei Brynickiej jest autentyczna postać Anieli Lubowieckiej, krewnej Saskich, przebywającej całymi miesiącami w Rudzie, gdzie czuła się lepiej niż u ojca, ziemianina z Sandomierskiego.

Z kolei Józef Odrowąż to prawdziwy Jan Połubiński, jedyny syn księcia Michała Połubińskiego, prezesa Izby Obrachunkowej w Warszawie.

Według Noyszewskiego finał owej miłości był inny niż w powieści. Połubiński wyjechał leczyć się do Krakowa. Jego ślub z Anielą miał się odbyć wiosną 1865 r. Kiedy powtórnie przyjechał do Rudy, narzeczona jednak już nie żyła. Zmarła w przeddzień jego przyjazdu, po dwudniowej chorobie. Oczywiście, nie ma dziś pewności, że relacja Noyszewskiego jest prawdziwa i zgodna z opowieścią ciotki Józefaty.

Inną hipotezę stawia Kazimiera Zapółowa w swojej książce *Rodzina Stefana Żeromskiego w Świętokrzyskiem*. Według niej w aktach zgonów w Małogoszczu powinien znajdować się wpis o śmierci Anieli Lubowieckiej, ale takiego wpisu nie ma. Może, więc było inaczej. Może dramat dwojga ludzi polegał na rozstaniu, a nie na śmierci. Być może kropkę nad „i” postawi ten, kto znajdzie właściwe dokumenty potwierdzające jej śmierć lub dalsze życie.

Kończąc chciałem zwrócić Państwa uwagę na dwie informacje. Po pierwsze w aktach dotyczących powstania styczniowego zachował się raport zastępcy wójta gminy Ruda, który potwierdzał pobyt Połubińskiego w Rudzie.

Samorządowe Pismo Lokalne „WIEŚCI ŁOPUSZNA”

Wydawca: **Urząd Gminy Łopuszno**, ul. Konecka 12; 26-070 Łopuszno

Redaktor naczelny: **Roman Jarząbek**. Redakcja: **Barbara Pawelczyk, Marian Bednarski, Jacek Palacz, Witold Szproch, Agnieszka Palacz**.

Skład i druk: **Zakład Małej Poligrafii Wiktor Nowakowski**, Os. Na Stoku 51j, Kielce.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, korekty gramatycznej i ortograficznej oraz ograniczonej ingerencji w stylistykę poszczególnych wypowiedzi jak również nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Przybywszy w dniu wczorajszym do Rudy dla objęcia posady zastępcy wójta gminy Ruda, dowiedziałem się, że przywieziono człowieka niebezpiecznie ранego z lasu, lecz nie wiadomo, przez kogo był przywieziony, bo był zostawiony przy drodze, pod płotem. Tam znalezionego umieszczono przez kobiety w kuchni, gdzie mu możliwa pomoc zostaje udzielona, a nawet posłałem po felczera. Ma się nazywać Połubiński i pochodzić z Warszawy.

Drugą ciekawą informację podaje Kazimiera Zapałowa. W swojej książce pisze, że w Kurierze Literacko – Naukowym z 1936 roku, w artykule *Świat rzeczywisty i legenda w twórczości Stefana Żeromskiego* autorstwa Władysława Ślewińskiego, znajduje się informacja o portrecie Jana Połubińskiego, namalowanym przez Aniłę Lubowiecką, a zostawionym we dworze w Rudzie. Przechowany przez kolejnego dzierżawcę dóbr rządowych Franciszka Bracika, trafił za pośrednictwem Ślewińskiego do Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach. Niestety, owego portretu w zbiorach kieleckiego Muzeum Narodowego nie ma, choć w starej księdze inwentarzowej zbiorów PTK z okresu międzywojennego istnieje następujący wpis: *Domniemany portret Józefa Odrowąża (Jana Połubińskiego) z Wiernej rzeki, sygnowany AL. 863, co rozszyfrowano jako inicjały autorki Anieli Lubowieckiej i rok wykonania 1863.*

Zbigniew Iwanek
Dyrektor Zespołu Szkół w Gnieździskach



Łośna w okolicy Rudy Zajązkowskiej.
Zdjęcie zamieszczone na stronie internetowej:
<http://krystyna-lagierska.republika.pl>

W Roku Stefana Żeromskiego – pamięci wielkiego pisarza

14 października 2004 r. przypadała 140 rocznica urodzin Stefana Żeromskiego, wielkiego piewcy naszego regionu, regionu, w którym żył, tworzył i z którym był związany uczuciowo. Pisarz kochał bowiem szumiącą puszcę jodłową, niewysokie góry i leniwie snujące się między ich wzniesieniami rzeki. Większość swych utworów związał poprzez literackich bohaterów i zdarzenia właśnie z ziemią świętokrzyską. To właśnie temu pisarzowi poświęcono rok 2004/2005 i ogłoszono go **Rokiem Żeromskiego**.

Zespół Szkół w Gnieździskach postanowił uczcić to wydarzenie i ogłosił w październiku konkurs poświęcony osobie i twórczości pisarza pt.: **Stefan Żeromski – mistrz pióra ziemi świętokrzyskiej**.

Celami konkursu było zainteresowanie uczniów szkół podstawowych i gimnazjów biografią pisarza, twórczością literacką i plastyczną,

ujawnienie i promocja talentów oraz inspirowanie młodych twórców do kreatywnych poszukiwań artystycznych. Konkurs umożliwił im również prezentację, często pierwszą w życiu, własnego dorobku.

Na apel naszej szkoły odpowiedziało wielu młodych zdolnych ludzi, którzy pod kierunkiem swoich opiekunów stworzyli piękne utwory literackie i oryginalne prace plastyczne. I tak do Konkursu w kategoriach: poezja, proza, praca plastyczna napłynęły 42 zgłoszenia z 15 szkół z gmin: Łopuszno, Małogoszcz oraz Piekoszów. W grupie szkół podstawowych 22 prace, a na poziomie gimnazjów 20.

W *Konkursie Wiedzy o Stefanie Żeromskim* uczestniczyło 23 uczniów z 12 placówek w dwóch kategoriach wiekowych: szkoła podstawowa, gimnazjum.

Nadesłane prace oceniało Jury w składzie:

- Przewodnicząca – p. Ewa Dudek (Zespół Szkół w Gnieździskach), Członek komisji – p. Bogumiła Kamińska (Zespół Szkół w Łopusznie), Członek komisji – p. Marzena Walczak (Gimnazjum nr 1 w Łopusznie),
- Członek komisji – p. Katarzyna Włodarczyk (Szkoła Podstawowa w Sarbicach),
- Członek komisji – p. Włodzimierz Zacharz (Szkoła Podstawowa w Zajązkowie).

Jury brało pod uwagę: oryginalność ujęcia tematu, samodzielność wykonania, walory artystyczne oraz sposób zaprezentowania sylwetki Stefana Żeromskiego, jego twórczości lub związków pisarza z regionem świętokrzyskim. Ponieważ prawie wszystkie prace spełniały wyżej wymienione kryteria, Jury stanęło przed bardzo trudnym zadaniem, ale w końcu wyłoniło zwycięzców.

W dniu uroczystego podsumowania Konkursu 19 listopada 2004 r. – w przeddzień rocznicy śmierci Stefana Żeromskiego – patrona Szkoły Podstawowej w Gnieździskach, rozegrany został w dwóch kategoriach wiekowych *Konkurs Wiedzy o Stefanie Żeromskim*. W naszej szkole na górnym holu urządziliśmy także wystawę nadesłanych prac plastycznych.

Na tę uroczystość zaprosiliśmy wszystkich uczestników wraz z opiekunami. Imprezę zaszczycili również swoją obecnością goście:



Gimnazjaliści wcieliili się w literackich bohaterów Żeromskiego, aby pokazać, że działając pod dyktando serca można czynić tylko dobro

p. Henryk Karliński – Wójt Gminy Łopuszno, p. Kazimiera Zapałowa z mężem – była kustosz Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, znawczyni i wielbicielka twórczości i biografii pisarza oraz p. Ryszard Mazur – polonista, harcerz związany z Kielecką Chorągwią Związku Harcerstwa Polskiego, który przygotował zestawy pytań na konkurs wiedzy.

Po wręczeniu nagród i odczytaniu nagrodzonych prac literackich głos zabrała Pani Kazimiera Zapałowa, która przybliżyła zebranych fragmenty życiorysu pisarza, podkreśliła związki twórcy z naszą okolicą, wręczyła uczestnikom konkursu wiedzy *Przewodniki po Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego w Kielcach* oraz zaprezentowała swoją książkę *Rodzina Stefana Żeromskiego w Świętokrzyskiem*.

Pan Ryszard Mazur подарował szkole kasety magnetofonową z zarejestrowanym na taśmie głosem pisarza.

Mówiąc i pisząc o Stefanie Żeromskim, nie sposób uniknąć patosu. Pisarz był człowiekiem wyjątkowo bacznie obserwującym rzeczywistość, wrażliwym na krzywdę ludzką, otwartym i nieugiętym w prezentowaniu własnych poglądów. Swoim życiem i twórczością potwierdzał ogromne zaangażowanie w sprawy narodowe i społeczne, nie był także obojętny na los innych.

Biorąc pod uwagę powyższe idee, młodzież gimnazjalna Zespołu Szkół w Gnieździskach w impresji słowno – muzycznej przypomniała sens zaistnienia kilku bohaterów literackich naszego wielkiego ro-

daka. Postacie Stasi Bozowskiej, Cezarego Baryki, Tomasza Judyma i Pawła Obareckiego, Salomei Brynickiej czy Andrzeja Radka pojawiły się na scenie nieprzypadkowo. Wszyscy ci bohaterowie S. Żeromskiego wierzyli w ludzką dobroć, w miłość, w wolność i widzieli, pomimo niedoli, świetlaną przyszłość Polski – gdzieś w oddali. Pragnęli dobra Ojczyzny, a przede wszystkim umieli „**patrzeć sercem**”.

Następnie, w nawiązaniu do impresji o bohaterach utworów S. Żeromskiego, szkolny teatr nauczycielsko – uczniowski przedstawił zebrany spektakl pt. *Wędrownka Małego Księcia*. Jest to piękna przypowieść o skomplikowanym ludzkim świecie, historia małego przybysza z gwiazd, który dziwił się temu, co oglądał, ale odważył się sprostać nowym wyzwaniom, zyskał doświadczenie i odkrył, nie tylko dla siebie, ważną mądrość: **Dobrze widzi się tylko sercem, najważniejsze jest niewidoczne dla oczu**.

Ewa Dudek
nauczyciel Zespołu Szkół w Gnieździskach

WYNIKI KONKURSU W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH

W konkursie plastycznym szkół podstawowych:

I miejsce – tytuł **Mistrza Pędzla** – Justyna Kałuzińska; Szkoła Podstawowa w Zajączkowie

II miejsce – Karolina Lisowska; Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Gnieździskach

III miejsce – Dominika Szymkiewicz; Szkoła Podstawowa w Dobrzeszowie

W konkursie literackim szkół podstawowych:

W kategorii wiersz:

I miejsce – tytuł **Mistrza Pióra** – Bartłomiej Klimczak; Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Gnieździskach

II miejsce – Paulina Mijas; Szkoła Podstawowa w Małogoszczu

III miejsce – Katarzyna Dudek; Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Gnieździskach

W kategorii proza:

I miejsce – tytuł **Mistrza Pióra** – Joanna Garbacz; Szkoła Podstawowa w Łopusznie

W konkursie plastycznym gimnazjów:

I miejsce – tytuł **Mistrz Pędzla** – Katarzyna Szymkiewicz; Gimnazjum Nr 2 w Łopusznie

II miejsce – Patrycja Ptak; Gimnazjum Nr 2 w Łopusznie

III miejsce – Żaneta Stefańczyk; Gimnazjum Nr 2 w Łopusznie

W konkursie literackim gimnazjów:

W kategorii wiersz:

I miejsce – tytuł **Mistrza Pióra** – Piotr Latkowski; Gimnazjum Nr1 w Łopusznie

II miejsce – Artur Pakaszewski; Zespół Szkół Ogólnokształcących. Publiczne Gimnazjum w Małogoszczu

III miejsce – Anna Łuczyńska; Zespół Szkół Ogólnokształcących. Publiczne Gimnazjum w Małogoszczu

W kategorii proza:

I miejsce – tytuł **Mistrza Pióra** – Marta Przywała; Gimnazjum Nr 1 w Łopusznie.

W KONKURSIE WIEDZY O STEFANIE ŻEROMSKIM:

W kategorii szkół podstawowych:

I miejsce – tytuł **Znawcy Biografii Stefana Żeromskiego** – Kinga Gienia; Szkoła Podstawowa w Zajączkowie

II miejsce – Paulina Porzucek; Szkoła Podstawowa w Zajączkowie

III miejsce – Marcelina Wojda; Szkoła Podstawowa w Dobrzeszowie

W kategorii gimnazjów:

I miejsce – tytuł **Znawcy Biografii Stefana Żeromskiego** – Maria Szafarczyk; Gimnazjum Nr 1 im. Stefana Żeromskiego w Piekoszowie

II miejsce – Eliza Sornat - Gimnazjum w Gnieździskach

III miejsce – Marlena Bańbura; Gimnazjum Nr 2 w Łopusznie



Pani Kazimiera Zapałowa potrafiła zainteresować młodzież opowieściami o rodzinie Stefana Żeromskiego



Nauczyciele ZS w Gnieździskach wraz z uczniami wystawili przedstawienie pt. *Wędrownka Małego Księcia*, by przypomnieć współczesnym, że dobrze widzi się tylko sercem